WPROWADZENIE

Ludzie są zaliczani do – jak to określa Terrence Deacon (1998) – gatunku symbolicznego (*symbolic species*), gdyż ich życie przeniknięte jest myśleniem symbolicznym. Dzieci opanowują umiejętność intencjonalnego zastępowania jednych obiektów innymi na bardzo wczesnym etapie ontogenezy. Wyraża się ona w zabawie, mowie i rysunku (Piaget i Inhelder, 1993). Jedną z najważniejszych cech symbolu jest to, że odnosi on do przedmiotów, zdarzeń, zjawisk i stanów rzeczy innych niż on sam, zachowując przy tym przejrzystość znaczeniową. Atrybut ten charakteryzuje także najbardziej wyjątkowy z ludzkich systemów symbolicznych, czyli język. Mówienie, którego dotyczy niniejsza praca, przez to, że polega na generowaniu znaków języka, do pewnego stopnia także zachowuje transparentność, co oznacza, że w pierwszej kolejności zwracamy uwagę na to, co mówi nadawca, czyli na treść komunikatu, a nie na to, jak ten komunikat powstaje. Czynność mówienia pozostaje przez to niejako w tle swojego własnego wytworu, jakim jest wypowiedź, w pewnych sytuacjach jednak ono samo może stać się przedmiotem zainteresowania interlokutora, zwłaszcza jeśli ma wpływ na jakość osiąganego porozumienia. Szczególnym przypadkiem takiej sytuacji jest popełnienie błędu mowy, na przykład w postaci przejęzyczenia, które – jeśli nie zostanie skorygowane – może doprowadzić do niewłaściwego zrozumienia intencji nadawcy. Według szacunków Willema Levelta (1999a) w normalnej, płynnej mowie wypowiadamy od dwóch do trzech słów na sekundę, myląc się przy tym średnio jedynie od jednego do dwóch razy na tysiąc wygenerowanych słów. Pytanie, jakie mechanizmy kontrolne zapewniają tak wysoką skuteczność w produkcji mowy, jest jedną z inspiracji dla niniejszej pracy. Kwestia ta jest tym bardziej interesująca, że – jak podają Elizabeth Blackmer i Janet Mitton (1991) – w analizowanym przez nie materiale reperacje wypowiedzi pojawiały się średnio częściej niż co pięć sekund. Oznacza to, że użytkownicy języka

na bieżąco i w sposób (zapewne) ciągły monitorują proces zamiany myśli na słowa w mówieniu. Już samo to zjawisko wydaje się ciekawe i warte badania.

Zagadnienie produkcji mowy stanowi, obok jej odbioru i rozumienia oraz akwizycji języka, jeden z głównych tematów podejmowanych przez psycholingwistykę (Bock, 1996; Dell, 1986). Jednak, jak zauważa Trevor Harley (2001), istnieje pewna dysproporcja w zakresie liczby badań prowadzonych w ramach tych trzech głównych tematów. Według niego prac naukowych dotyczących produkcji mowy jest mniej niż tych na temat rozumienia, gdyż uchodzą one za trudniejsze do przeprowadzenia, głównie z powodu ograniczeń w kontrolowaniu danych wejściowych (*input*) do zadań eksperymentalnych. Podobnie na gruncie polskim: psycholingwistyczne badania nad produkcją mowy stanowią mniejszość wśród innych zagadnień. Jak można przeczytać w przedmowie do polskiego wydania podręcznika *Psycholingwistyka*, „(…) modele wytwarzania mowy (…) nie były przedmiotem głębszego zainteresowania polskich psycholingwistów" (Berko Gleason i Ratner, 2005, s. 10)[1]. Słowa te nie tylko oddają stan dotychczasowych badań, ale także stanowią zachętę do podjęcia wyzwania, czego efektem jest niniejsza praca.

W badaniach produkcji mowy wyróżnić można dwie tradycje metodologiczne (Levelt, 1999a). Jedna z nich zajmuje się analizą spontanicznych przejęzyczeń w celu odkrycia reguł rządzących procesami kodowania językowego, druga natomiast wykorzystuje podejście chronometryczne, aby na podstawie uzyskanych przez uczestników w zadaniach eksperymentalnych czasów reakcji oraz popełnionych przez nich błędów (główne zmienne w psychologii poznawczej) wnioskować o elementarnych procesach i stadiach przetwarzania języka, tworzących system produkcji mowy. Obie tradycje, choć w różnym stopniu, podejmują analizę błędów popełnianych przez użytkowników języka w spontanicznej lub motywowanej instrukcją eksperymentalną mowie. Jak zauważa Bernard Baars (1992) w przedmowie do *Experimental Slips and Human Error* „(…) podczas gdy większość ludzi spędza czas, próbując wszystko naprawić, psychologowie są przewrotnie oddani błędom" (s. vii, tłum. własne[2]). Podjęcie

[1] Pełny cytat: „Modele wytwarzania mowy, omawiane w rozdziale 7, nie były przedmiotem głębszego zainteresowania polskich psycholingwistów. Wykorzystywano je jednak, zwłaszcza model Willema Levelta, do interpretacji wyników dotyczących rozumienia mowy, a w szczególności zdań dwuznacznych (por. prace Stefana Frydrychowicza)".

[2] Tłumaczenia cytatów z literatury obcojęzycznej, o ile nie wskazano inaczej, zostały wykonane przez autora niniejszej pracy. W przypadku cytatów zaczerpniętych z polskich wydań zachowano tłumaczenia zawarte w tych publikacjach.

w niniejszej pracy tematu kontroli procesu mówienia wychodzi naprzeciw tej konstatacji, gdyż na pierwszym planie stawia właśnie to, w jaki sposób ludzie próbują naprawić błędy w produkcji mowy lub nie dopuścić do ich wystąpienia. Tytuł pracy, oprócz odniesienia do badanego zjawiska, zdradza również podjęcie próby połączenia spojrzenia na kontrolę procesu mówienia z dwóch dopełniających się perspektyw. Pierwsza – to teoretyczne zaplecze w postaci poznawczych modeli produkcji mowy, które aspirują do wyjaśnienia, w jaki sposób myśl zamieniana jest na wypowiedź językową, przechodząc szereg transformacji, poczynając od konceptualizacji, a na artykulacji kończąc (Harley, 2001). Szczególne miejsce wśród tych modeli zajmuje teoria Levelta (1989, 1999a, 1999b, 2001b; Levelt i in., 1999; por. Frydrychowicz, 1999; Kurcz, 2005, 2011) oraz będąca jej częścią teoria podwójnej pętli percepcyjnej, wyjaśniająca działanie mechanizmów monitorowania procesu mówienia, jako opartych na systemie odbioru mowy (Hartsuiker i Kolk, 2001; Hartsuiker i in., 2005; Hartsuiker, 2007; Levelt, 1983, 1989; Levelt i in., 1999; Roelofs, 2005a, 2020a). Druga perspektywa to spojrzenie na proces mówienia jako element ludzkiego poznania i działania podlegający zmianom rozwojowym. Dane obserwacyjne dowodzą, że dzieci są w stanie skutecznie monitorować i kontrolować swoją mowę (przynajmniej pod względem treściowym) na bardzo wczesnym etapie (Clark, 1978), w zasadzie kiedy tylko zaczną się nią posługiwać (Hanley i in., 2016). Dotychczas przeprowadzono niewiele eksperymentów badających zmiany rozwojowe w zdolności monitorowania i korygowania mowy u dzieci i młodzieży. Przyjęty w niniejszej pracy plan poprzeczny i porównanie wybranych aspektów kontroli mówienia u dzieci w okresie późnego dzieciństwa, adolescentów i młodych dorosłych ma na celu zbliżenie się do zrozumienia, na czym polegają zmiany rozwojowe w monitorowaniu i kontroli mowy. Obie perspektywy (rozwojową i poznawczą) spaja włączenie do analizy zagadnienia funkcji wykonawczych. Z jednej strony, od kilkunastu lat coraz mocniej akcentuje się konieczność odejścia od patrzenia na system produkcji mowy w kategoriach wyspecjalizowanych i autonomicznych modułów (Meyer i in., 2007), postulując związki monitorowania procesu mówienia z kontrolą wykonawczą (Nozari, 2018; Roelofs, 2020a; Shao i in., 2012, 2013), z drugiej – badania w obszarze funkcji wykonawczych dowodzą ich intensywnego rozwoju w ciągu dzieciństwa, adolescencji i początku wczesnej dorosłości (Brzezińska i Nowotnik, 2012; Diamond, 2013; Józefacka-Szram, 2014). Uwzględnienie obu tych przesłanek daje podstawę do poszukiwania wzajemnych zależności i rozpatrywania organizacji procesu produkcji mowy na tle

rozwoju kontroli wykonawczej. Pomimo dostrzeganych przez autora ograniczeń wynikających z zastosowanych metod i planu badawczego wyraża on nadzieję, że zaproponowane ujęcie poszerzy choć trochę dotychczasową wiedzę i pozwoli spojrzeć na problem kontroli procesu mówienia w szerszym kontekście rozwoju poznawczego.

Niniejsza monografia stanowi nieco zmodyfikowaną wersję rozprawy doktorskiej o tym samym tytule, napisanej pod kierunkiem Profesora Stefana Frydrychowicza.

Pierwszy rozdział prezentowanej książki wprowadza terminologię i kontekst dociekań – głównie językoznawczych – na temat mowy, języka i mówienia, zawiera też ustalenia dotyczące struktury języka wypracowane przez klasyczne językoznawstwo strukturalistyczne. Po ustaleniu czynnościowego charakteru zjawiska, jakim jest mówienie, przedstawiona została charakterystyka wewnętrznej strony (struktury) tego procesu w postaci psycholingwistycznych modeli produkcji mowy. Prezentacja wybranych modeli teoretycznych stała się punktem wyjścia do szczegółowego rozważenia postulowanych przez nie mechanizmów kontroli, co zostało omówione w rozdziale drugim. Jego treść zawiera główne ustalenia na temat monitorowania procesu mówienia poczynione przez współczesną psycholingwistykę. Trzeci rozdział przedstawia ogólne zagadnienia kontroli poznawczej nad czynnościami intencjonalnymi. Po przedstawieniu struktury i właściwości funkcji wykonawczych wskazane zostały także odniesienia do badań nad kontrolą procesu mówienia, które łączą perspektywę psycholingwistyczną z zagadnieniami kontroli wykonawczej. Rozdział czwarty dopełnia sygnalizowane przez tytuł wątki, poruszając wybrane aspekty rozwoju kontroli procesu mówienia na tle ogólnych zmian dokonujących się w systemie produkcji mowy wraz z nabywaniem języka i rozwijaniem kompetencji językowej. W kolejnych rozdziałach omówiono badania własne. W rozdziale piątym dokonana została konceptualizacja i operacjonalizacja zmiennych reprezentujących wybrane aspekty kontroli mówienia, przedstawiono także podjęte pytania badawcze i uzasadnienie postawionych hipotez, a także szczegółowo opisano metodę zbierania danych i sposób ich opracowania na potrzeby analizy statystycznej. Rozdział szósty zestawia statystyki opisowe dla uzyskanych wyników oraz statystyczną weryfikację postawionych hipotez. W ostatnim rozdziale przeprowadzona została dyskusja wyników, uwzględniająca ograniczenia zastosowanej metody, ale także ich potencjał interpretacyjny i aplikacyjny.